

## Prywatyzacja PZU i "milenijny rząd" Belk

Autor tekstu: **Jakub Sakowicz**

**D**esygnowany premier przedstawi cele rządu i ubierze je w *nową jakość* — konwencja i obyczaj towarzyszący powstaniu każdego gabinetu. A jednak już gołym okiem widać, że nie jest to rząd, który powstaje wokół zamierzeń programowych.

Wokół czego tworzony jest rząd Belki? Odpowiedzią jest sam premier — były członek rady nadzorczej Banku Millennium. Belka pełniąc misję w Iraku przestał być członkiem władz banku, a jednak to właśnie Bank Millennium okazał się tym polskim bankiem, który miał najszerzej operować na rynku irackim. Belka twierdzi, iż zapomniał o swoim byłym chlebobdawcy, a wyłącznym kryterium wyboru był profesjonalizm, oferta, etc. Wynika więc, że to Bank Millennium poszedł jak w dym za swoim byłym członkiem rady nadzorczej...

Jedyny namacalny efekt gospodarczej obecności Polski w Iraku to afera z przetargiem na samochód bojowy. Jak na militarne zaangażowanie Polski i przychylność amerykańskiej administracji to niezbyt wielkie osiągnięcie. Tworzenie finansowego konsorcjum na międzynarodowym rynku z udziałem Banku Millennium także wymagało całkiem innych umiejętności niż te dzięki którym BIG (obecnie Bank Millennium) powstał.

Drogi kandydacie na premiera! Proszę wskazać jakie sukcesy odniósł Pan, bądź poniósł porażki zarządzając w Iraku? Co tak wyróżniało Bank Millennium, że miał zostać głównym rozgrywającym spośród polskich instytucji finansowych w rozliczeniach transakcji dokonywanych w Iraku?

### Drugie dno

Komu zależy na powołaniu rządu Belki i czego oczekują osoby wspierające kandydata. Strategii i planów powoływany rząd dotychczas nie przedstawił. Być może po prostu ich nie ma. Najwyraźniej rząd o poparcie zabiega inaczej.

Jak Belka przekonuje do swojego programu, którego nigdzie nie zaprezentował? To nawet nie jest kwestia wiary w obietnice, nieznanym jest sam przedmiot wiary. Jeżeli nie wiadomo o co chodzi to jak premier przekonuje niezdecydowanych?

A jednak są tacy, których Belka przekonał. EUREKO i Bank Millennium to najwięksi zwolennicy tymczasowego gabinetu.

Bank Millennium — co to jest? Bank Millennium to kolejna nazwa Banku Inicjatyw Gospodarczych BIG S.A. powstałego w 1989 roku. Założycielami banku były osoby prywatne i instytucje państwowe: Polska Poczta Telegraf i Telefon, Polska Żegluga Morska, Państwowy Zakład Ubezpieczeń PZU. Dlaczego owe państwowe przedsiębiorstwa zainwestowały w bank do spółki z osobami fizycznymi tego nie wiadomo. Wiadomo natomiast na czym BIG w chwili powstania zarabiał. Już wówczas zarabiał na PZU. PZU było największym depozytariuszem BIG-u. BIG pozyskane środki lokował na wyższy procent w innych bankach. Dlaczego PZU nie lokował bezpośrednio funduszy na wyższy procent lecz deponował pieniądze w BIG-u tego nie wiadomo do dzisiaj.

[Bank Millennium wraz z EUREKO nabyli 30% akcji PZU](#) za 3 mld złotych, co według niezależnych wycen stanowiło poniżej 10% wartości PZU. Ponadto Bank Millennium i EUREKO uzurpują sobie prawo do kontroli nad ubezpieczycielem. Zastąpienie Kodeksu handlowego Kodeksem spółek handlowych bezdyskusyjnie przywróciło kontrolę Skarbu Państwa nad PZU. Większościowi akcjonariusze mają bezwzględne prawo do odwołania zarządu spółki akcyjnej. Skarb Państwa posiada ponad 50% akcji PZU — tego EUREKO i Bank Millennium już nie mogą kwestionować. Właśnie dlatego Eureka i Bank Millennium tak usilnie dążą do taniego odkupienia akcji PZU od Skarbu Państwa, licząc na ofertę publiczną, w części skierowaną bezpośrednio do EUREKO i Banku Millennium.

Ciekawa to historia, gdzie bank, który powstał dzięki pieniądзом PZU za kilka lat zamierza przejąć swojego założyciela, który jest w Polsce monopolistą w zakresie ubezpieczeń majątkowych oraz ubezpieczeń na życie (PZU Życie zależne jest w 100% od PZU).

## *Zadanie specjalne wykonam*

Bank Millennium współpracując z Belką miał przejąć lwią część operacji wykonywanych przez polskie banki w Iraku. Jednak okazało się, że nie ta wiedza i nie te umiejętności. Teraz — już jako premier — Belka ma rozwiązać konflikt pomiędzy EUREKO i Skarbem Państwa. Dla niewielkiego EUREKO przejście PZU to transakcja życia. Nie dziwne więc, że lobbing wszędzie i w każdy sposób.

Lobbing EUREKO nie znalazł jednak wsparcia w instytucjach europejskich. EUREKO uprzejmie zakomunikowano, że spór z polskim Skarbem Państwa to jego prywatna sprawa. Jeżeli potrafi dowieść swoich racji to ma taką możliwość w postępowaniu sądowo-arbitrażowym. Wszelkie zabiegi o sankcje i reperkusje wobec Polski nie znalazły odzewu. EUREKO jedyne co osiągnął to nagłośnienie, i to tylko w Polsce, swoich buńczucznych zapowiedzi, w tym, że spór z EUREKO może zagrozić wejściu Polski do Unii Europejskiej. Prognozy EUREKO, jak i metody ich działania okazały się nietrafione.

EUREKO i Bank Millennium doskonale zdają sobie sprawę, że transakcja zakupu akcji PZU za ułamek ich wartości może w przyszłości stać się przedmiotem karnego postępowania. Nie dziwne, że starają się grać wszelkimi sposobami, w tym metodą faktów dokonanych i dobrze ukierunkowanego poparcia.

Główne zadanie dla którego ma zostać powołany roczny gabinet znalazło się pod opieką Jacka Sochy — Przewodniczącego Komisji Papierów Wartościowych i Giełd.

Kilkanaście dni wcześniej — jeszcze jako nie kandydat na ministra skarbu — Socha wypowiadał się na temat sporu EUREKO i Banku Millennium ze Skarbem Państwa. Socha poparł stanowisko EUREKO i Banku Millennium, czyli jak najszybsze dokończenie prywatyzacji i przeprowadzenie oferty publicznej. Właśnie o taki scenariusz zabiega EUREKO i Bank Millennium, które oczekują specjalnej oferty skierowanej dla mniejszościowych (ale „strategicznych”) akcjonariuszy. Socha nie znający wzajemnych zobowiązań obu stron, ani nie posiadający wiedzy o stanie sporu wypowiada się na korzyść przeciwnika procesowego Skarbu Państwa. Jest to co najmniej nietypowe zachowanie jak na funkcjonariusza publicznego. Z całą pewnością prezentowanie przez Jacka Sochę takich opinii dyskwalifikuje go jako kandydata na ministra skarbu — osobę która ma zajmować się ...sporem EUREKO i Banku Millennium ze Skarbem Państwa. Czy minister skarbu państwa w sporze ze Skarbem Państwa ma reprezentować interesy EUREKO i Banku Millennium? To byłoby nie do pomyślenia nawet w bananowych republikach.

Kandydat na premiera oferuje tekę ministra skarbu osobie zaangażowanej w spór prywatnej firmy ze Skarbem Państwa, tyle że osobie zaangażowanej nie po stronie Skarbu Państwa. Jeżeli premier również jest związany z tą samą spółką to może i nic dziwnego...

Belka może powiedzieć, iż nie słyszał o takich wypowiedziach, a z Sochą o Banku Millennium i PZU ...nie miał okazji rozmawiać. Traktując rzecz z właściwą powagą trzeba powiedzieć, że działania premiera jednoznacznie wskazują na możliwość urzeczywistnienia się afery gospodarczej o skali jakiej dotychczas w Polsce nie było. Działania Belki, począwszy od jego misji w Iraku a skończywszy na formowaniu rządu powinny stać się obiektem wnikliwej analizy polskich służb specjalnych.

Ostatnie dni potwierdzają obawy, iż roczny rząd ustawiony jest pod jedną transakcję. Socha odwołał wiceministrów skarbu, pomimo iż ministrowie mieli wstrzymać się z decyzjami do 14 maja 2004 roku, czyli głosowania wotum zaufania dla gabinetu premiera. Dlaczego to właśnie wiceministrowie skarbu państwa okazali się solą w oku, na tyle drażliwą, by łamać dopiero co wstępne deklaracje rządu! Czyżby z obawy o brak wotum zaufania dla gabinetu Belki? Tworzenie faktów dokonanych i dymisjonowanie wiceministrów z obawy przed własną dymisją to jest działanie i haniebne i oszukańcze. Panie Przewodniczący Socha, jakie zobowiązania Pan realizuje?

(Publikacja: 15-07-2004 Ostatnia zmiana: 16-06-2005)

[Oryginał..](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3513) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,3513>)

Contents Copyright © 2000-2008 by Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2008 Michał Przech

Autorem tej witryny jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.  
Właścicielem witryny są Mariusz Agnosiewicz oraz Autor.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tej witryny i jakiegokolwiek ich części.

Wszystkie strony tego serwisu, wliczając w to strukturę podkatalogów, skrypty JavaScript oraz inne programy komputerowe, zostały wytworzone i są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tej witryny oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tej witryny i nie korzystać z jej zasobów.

Informacje zawarte na tej witrynie przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów serwisu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na witrynie. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki zawiera.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych serwisu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do [redakcja@racjonalista.pl](mailto:redakcja@racjonalista.pl)